

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 24 w Opolu



Gazetka Szalonego Małolata

Wydanie nr 4 — grudzień 2013

Rok szkolny 2013/2014

Strona 1



W numerze:

Kalendarium	2
Książka, którą polecam	3
Kultura Języka	4 - 5
Bezpieczne Ferie	6
Moda zimowa	7
Dzień Rodziny	9

Nowy Rok – 1 stycznia

Nowy Rok – międzynarodowe święto przypadające 1 stycznia każdego roku (w kalendarzu gregoriańskim), w Polsce jest to dzień wolny od pracy. W powszechnie przyjętym zwyczaju obchodzenie święta należy rozpocząć od otworzenia butelki szampana o północy z dnia 31 grudnia na 1 stycznia następnego roku. Dzień poprzedzający Nowy Rok nosi w polskiej tradycji miano sylwestra od imienia świętego, który wspominany jest w tym dniu w liturgii w Kościele rzymskokatolickim – św. Sylwester papież.

Zwyczaj rozpoczynania nowego roku od pierwszego dnia stycznia wprowadził w swej reformie kalendarzowej Gajusz Juliusz Cezar. Rzymianie czcili w ten dzień Janusa, boga bram, drzwi i początków. Wiele języków, w tym angielski i niemiecki przejęły właśnie od Janusa nazwę miesiąca styczeń (ang. January). Wcześniej Rzymianie nowy rok witali 1 marca, dlatego też w wielu językach zapożyczone nazwy września, października, listopada i grudnia, czyli 9., 10., 11. i 12. miesiąca roku pochodzą od łacińskich liczebników septem, octo, novem, decem (7, 8, 9, 10).

WAŻNE TEMATY:

*Śmieci mniej ziemi lżej
str. 2*

Styczniowe przysłowia str. 2

Wieści szkolne str. 3

Zawód dziennikarz str. 5

*Kolorowanki na zimową
nudę str. 9*

Prasa męska str. 8

*Dzień Rodziny w naszej
szkole str. 9*

Podziękowanie str. 10



Olga Krawczuk

Harmonogram wydarzeń

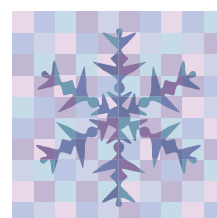
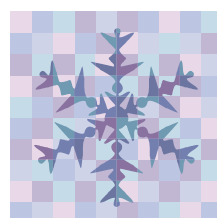
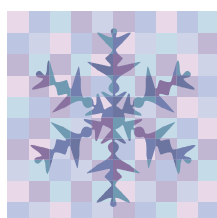
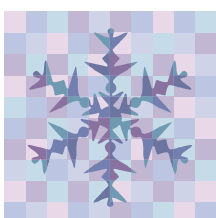
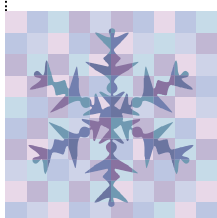
2.01—3.01.2014 - dni wolne od nauki

6.01. Dzień wolny

21.01- Dzień Babci

22.01 - Dzień Dziadka

31.01- Dzień Przytulania



„Śmieci mniej, ziemi mniej”

24 stycznia 2014 został rozstrzygnięty konkurs „Śmieci mniej, ziemi lżej”.

Nagrody przyznano w czterech kategoriach. Po raz pierwszy laureaci dowiedzieli się o zwycięstwie dopiero w dniu wręczenia nagród. - Postanowiliśmy zataić wyniki konkursu, aby uczniowie i szkoły nie rezygnowali z walki, wiedząc, że jest ktoś lepszy - tłumaczył koordynator akcji Marek Łabno. Trzecie miejsce w kategorii przedszkoli zdobyło opolskie PP nr 30, drugie PP nr 46, a najlepsze okazały się przedszkolaki z Publicznego Przedszkola Specjalnego nr 53, które po raz pierwszy wzięły udział w konkursie.

Z kolei wśród szkół podstawowych **na trzecim stopniu podium stała PSP nr 24**, na drugim PSP nr 7, a na pierwszym PSP nr 28



Wiktorja Podemska, Maria Matuszek odbierają nagrodę

p. Ania

Przysłowia na styczeń

1. Styczeń rok stary z nowym styka, czasem zimnem do kości przenika, czasem w błocie utyka.
2. Kiedy styczeń najmroźniejszy, wtedy roczek najpłodniejszy.
3. Gdy w styczniu mrozy i śniegi, będą stodoły po brzegi, gdy styczeń mrozów nie daje, prowadzi nieurodzaje.
4. Jeżeli pszczoła w styczniu z ula wylatuje, rzadko pomyślny rok nam obiecuje.
5. Gdy styczeń zamglony, marzec zaśniewiony.
6. Gdy w styczniu deszcz leje, źle robi nadzieje.
7. Jak styczeń zachlapany, to lipiec zapłakany.
8. Gdy w styczniu woda huczy, to na wiosnę mróz dokuczy.
9. Kiedy styczeń mokry trzyma, zwykle bywa długa zima.
10. Kiedy w styczniu rośnie trawa, licha w lecie jest potrawa.
11. Kiedy w styczniu lato, w lecie zima za to.
12. Gdy styczeń jasny i biały, w lecie bywają upały.
13. Styczeń mrozem trzeszczeć musi, wtedy chłopą plon przydusi.
14. Styczeń bywa łagodny, gdy październik śnieżny i chłodny.

Kuba Panic

Przysłowia na styczeń

1. Styczeń rok stary z nowym styka, czasem zimnem do kości przenika, czasem w błocie utyka.
2. Kiedy styczeń mokry trzyma, zwykle bywa długa zima.
1. Kiedy w styczniu lato, w lecie zima za to.
3. Styczeń bywa łagodny, gdy październik śnieżny i chłodny.
4. Gdy w styczniu mrozy i śniegi, będą stodoły po brzegi, gdy styczeń mrozów nie daje, prowadzi nieurodzaje.
5. Jeżeli pszczoła w styczniu z ula wylatuje, rzadko pomyślny rok nam obiecuje.
6. Gdy w styczniu woda huczy, to na wiosnę mróz dokuczy.

Olga Krawczuk



Przyszli Nobliści....

Jeśli masz w domu opowiadanie, wiersz lub tekst piosenki i chciałabyś/chciałbyś się nim podzielić, prześlij je do Nas— ewaopole@poczta.fm.pl, a My opublikujemy Twoje dzieła.

Podpatrzone reporterskim okiem

XII Konferencja Samorządów Uczniowskich

W dniu 17 grudnia 2013r. odbyła się XII Konferencja Samorządów Uczniowskich. Ta konferencja nosiła tytuł : „**Młodzież w sieci. Współczesne narzędzia komunikacji – szanse i zagrożenia**”. Naszą szkołę reprezentowali : Kuba Kosiorek, Agnieszka Pawłowska i Katarzyna Sachoń , opiekunem była pani Barbara Szwach.

Na tę konferencję byli zaproszeni goście -pan doktor i pani pomagająca innym osobom uzależnionym
Na samym początku uczyliśmy się o uzależnieniach sieciowych, np.: Facebook , gry internetowe i długie przebywanie w sieci. Następnie był poczęstunek 30 minutowy . Potem oglądaliśmy film. Pierwszy film dla szkół podstawowych nazywał się „ Brak zasięgu” . Drugi film dla gimnazjów i ponadgimnazjalnych oraz nauczycieli . Ten drugi był o jakiejś dziewczynie, która się przebiegała i ją nagrano, a potem dodano to na You Tube.

Uważamy , że nasi reprezentanci dowiedzieli się bardzo dużo o tym, żeby nie korzystać tak dużo z Internetu, bo to uzależnia i to też przestroga dla innych.

Kuba Kosiorek

KSIAŻKA , którą polecamy.....

Najlepszą książką, którą czytaliśmy jest „DZIENNIK CWANIACZKA”. Są to przygody chłopca o imieniu Greg. Ma on dwóch braci jeden o imieniu Rodrick, który lubi mu dokuczać, a drugi to Manny, który wyłudza wszystkie jego rzeczy. Jego mama Susan często robi obciach starszym synom, a jej samochód jest cały wyklejony naklejkami: *Moje dziecko chodziło do przytulnego przedszkola*. Susan ma czarne włosy i okulary, bez których praktycznie nic nie widzi. Tata Grega Frank nie ma za dużo do gadania, Susan prawie zawsze wygrywa kłótnie z nim. Nie lubi muzyki granej przez zespół Rodricka „Bródna Pielucha” oraz kłótni jego synów. Rodrick jest licealistą oraz perkusistą w jego zespole. Manny ma 3 lata i chodzi do przedszkola. Jest ulubieńcem zarówno rodziców, jak i babci. Zawsze dostaje to co chce i wszystko uchodzi mu na sucho. Babcia ma 95 lat i jest czymś w rodzaju głowy rodziny. Greg to gimnazjalista, uważający, że szkoła to najgorszy wymysł świata. Oczywiście to nie wszyscy bohaterowie, ale na pewno najważniejsi.

Wiktoria Wolny i Olimpia Siemiątkowska

Najczęstsze błędy....

Kultura języka to termin, choć wieloznaczny, jednak wyraźnie związany z wartościującym rozumieniem kultury. Oznacza on umiejętności "poprawnego" (czyli zgodnego z norm językowych) służywania się językiem zarówno w mowie jak i w piśmie. Wszelkie odstępstwa od normy traktowane są jako błędów językowych bądź jako innowacje językowe.

Błąd językowy to nie uświadomione i niczym nie uzasadnione funkcjonalnie odstępstwo od normy językowej, czyli utrwalonego i przyjętego powszechnie sposobu wymawiania i zapisywania słów w danym języku.

Przykładem często spotykanych błędów językowych w języku polskim są wyrażenia: poszłem (zamiast poszedłem), wzięłem (wziąłem), te okno (to okno), czy też nadużywanie poprawnego tylko w niektórych sytuacjach zwrotu na dzień dzisiejszy (dzisiaj).

Zgodnie ze starożytną jeszcze klasyfikacją opisaną przez Kwintyliana błąd językowy dzieli się na barbarizm i solecizm. Barbaryzm jest to użycie niepoprawnej formy wyrazu (np. wzięłem), solecizm natomiast polega na połączeniu poprawnych formalnie wyrazów w niepoprawną konstrukcję składniową (np. używam długopis).

Olga Krawczuk





Powiększamy naszą gazetkę o nową rubrykę. Tutaj opisywać będziemy ważne i mniej ważne wydarzenia szkolne. Jeśli leś niezwykłego przyjdź, do nas, my.

Wieści szkolne



Mów tak, aby
każdy Cię do-
brze zrozumiał

coś zaobserwowa-
a my to opiszemy

Kultura Języka

Popęłnianie błędów językowych nie jest karalne. Zazwyczaj uchodzi ono mówiącym na sucho. Budowanie zdań skłóconych z gramatyką trudno też jednoznacznie potępić z komunikacyjnego punktu widzenia, bo zdarza się, że nasycony błędami tekst jest mimo wszystko zrozumiały. Wyobraźmy sobie, że reporter przeprowadza w foyer teatru, podczas przerwy między I, II aktem komedii „Śluby panieńskie” Aleksandra Fredry, sondę o kulturze teatralnej współczesnych Polaków. Jedna z osób zapytanych o wrażenia po I akcie mówi następująco:

Przyszłem do teatru razem z dziećmi i żoną, która dostała u siebie na zakładzie cztery darmowe bilety na tą sztukę. Aktorzy podobają mi się, szczególnie Klara, chociaż mówią trochę za szybko i nie wszystko rozumie. Szkoda, że żona w zamieszaniu w szatni zgubiła kolczyka, ale trudno – kultura kosztuje. W ogóle to jest miło, szczególnie do dzieci, które teraz będą nareście więcej wiedziały w temacie teatru.

W powyższej wypowiedzi znajduje się 9 różnego rodzaju błędów. Potrafisz je odnaleźć? Spróbuj, na końcu artykułu podamy formy poprawne.

Mimo tak wielu błędów właściwe odczytanie wypowiedzi w zasadzie nie sprawia kłopotów. Co zatem decyduje o tym, że taki sposób mówienia oceniamy negatywnie? Człowiek mówiący niepoprawnie naraża się na dezaprobatę, śmieszność, na usunięcie z centrum akceptowanej kultury wysokiej do nieakceptowanych obszarów kultury niskiej. Bo między kulturą języka człowieka a jego kulturą duchową można postawić znak równości.

Kultura języka danego człowieka, czyli charakterystyczny dla niego stopień poprawnego i sprawnego używania polszczyzny, tylko wtedy może być oceniona wysoko, jeżeli jego wypowiedzi spełniają wymóg poprawności. Tak jak fragment wywiadu udzielonego przez prof. Jana Miodka, powszechnie znanego z telewizyjnych programów „Ojczyzna polszczyzna”.

Im sprawniejszy język, tym nasz kontakt z innymi ludźmi będzie skuteczniejszy i łatwiejszy. Język jest podstawowym narzędziem naszego funkcjonowania w społeczeństwie, a granice naszego języka są granicami naszego świata. Przecież myślimy właśnie w języku. Praca nad językiem jest zatem najefektywniejszą pracą nad myślą, nad naszym intelektem! O tym nie można zapominać

Zacytowany tekst spełnia wymogi poprawności, gdyż:

- jest zgodny z normą gramatyczną, czyli z regułami mówiącymi, jak łączyć ze sobą wyrazy i mniejsze od wyrazów części (wszystkie odmienne wyrazy – rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, zaimki – mają odpowiednią końcówkę, a zachodzące między tymi wyrazami związki są prawidłowe);
- jest zgodny z normą leksykalną (wyrazową), czyli ze zbiorem wyrazów i związków wyrazowych w utrwalonej formie wraz z przysługującymi im znaczeniami (wszystkie wyrazy i związki wyrazowe zostały użyte w odpowiedniej formie i odpowiednim znaczeniu);
- jest całkowicie zgodny z normą stylistyczną, czyli z regułami doboru wyrazów oraz związków wyrazowych na użytek danej sytuacji (wszystkie wyrazy i związki wyrazowe zostały użyte zgodnie z ich nacechowaniem stylistycznym).
- cały fragment został zapisany z uwzględnieniem wymogów polskiej normy (konwencji) ortograficznej oraz interpunkcyjnej.

Błędy, które pojawiły się w pierwszej wypowiedzi:

- przyszedłem – przyszedłem
 - dziećmi – dziećmi
 - na zakładzie – w zakładzie
 - tą – tę
 - rozumie – rozumiem
 - zgubiła kolczyka – zgubiła kolczyk
 - do dzieci – dla dzieci
 - nareście – nareszcie
- w temacie teatru – na temat teatru (o teatrze)

Co to jest kultura języka?

Kultura języka – termin językoznawczy, w Polsce różnie definiowany na przestrzeni lat. Najogólniejsza definicja Andrzeja Markowskiego brzmi: świadome i celowe posługiwanie się językiem we wszelkich sytuacjach komunikatywnych. Wyróżnia on także cztery precyzyjniejsze znaczenia tego terminu:

Jako **umiejętność poprawnego mówienia i pisania** zgodnie z przyjętymi w danej społeczności normami językowymi. W tym znaczeniu kultura języka jest zawsze wartościowana dodatnio. Takie podejście reprezentuje, np. zdanie: Nauczyciele powinni dbać o kulturę języka swoich wychowanków. Jako pozytywna postawa osób wobec języka, które posługują się nim posiadając wysoki stan wiedzy lingwistycznej oraz ugruntowaną świadomość językową.

Kultura języka rozumiana jako **działalność kulturalno językowa**. Takie znaczenie terminu ma najstarszy rodowód, ponieważ wywodzi się z drugiej połowy XIX wieku, z publikacji m.in. Fryderyka Skobla, Aleksandra Walickiego, Ludomira Szczerbowicza-Wieczora, Józefa Blizińskiego. Choć nie byli oni wykształconymi językoznawcami, to zajmowali się ustalaniem normy językowej, jej opisem i udzielaniem porad użytkownikom. Prace wykształconych lingwistów pojawiły się na początku XX wieku: Artura Passendorfera *Słowniczek błędów językowych i najważniejszych zasad gramatycznych* (1905), Antoniego Krasnowolskiego *Najpospolitsze błędy językowe, zdarzające się w mowie i piśmie polskim* (1902). Także w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce pojawiły się prace, które miały za zadanie zwalczanie błędów językowych. Były to publikacje Adama Kryńskiego (*Jak nie należy mówić i pisać po polsku*, 1921, część druga 1931), Stanisława Szobera (*Na straży języka. Szkice z zakresu poprawności i kultury języka polskiego oraz Słownik ortoepiczny - Jak mówić i pisać po polsku*, 1937). Działalność kulturalno językowa tego typu trwa do dziś ze względu na spore zainteresowanie Polaków kwestiami językowymi, zadawaniem pytań o formy poprawne, pisownię wyrazów itd.



Paulina Sakowska

Dziennikarz – blaski i cienie jego pracy

W świetle art. 7 ust. 5 Ustawy o Prawie Prasowym z dnia 26 stycznia 1984 roku dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji. Dziennikarzem będzie również współpracownik redakcji, zbierający informację na własną rękę z przeznaczeniem dla danej redakcji, a także osoba odbywająca praktykę studencką w redakcji oraz absolwent uczelni zatrudniony w ramach tzw. stażu finansowanego ze środków publicznych.

Dziennikarze mogą faktycznie współpracować z jedną lub więcej redakcjami jako "wolni strzelcy" (od ang.: freelancer). Freelancerzy nie są objęci wprost definicją polskiego Prawa Prasowego. W związku z faktem, że wolnymi strzelcami są niekiedy znani i rozpoznawalni przedstawiciele zawodu, obowiązujący stan prawny spotyka się z krytyką.

Kuba Panic

Dziennikarz- czy to łatwy zawód?

Dziennikarz – osoba zajmująca się przygotowywaniem i prezentowaniem materiałów w środkach masowego przekazu. Pierwotnie termin ten oznaczał osobę piszącą teksty w gazetach, wraz z rozwojem środków przekazu objął także osoby zajmujące się przygotowywaniem materiałów w radiu, telewizji i internecie. Wśród dziennikarzy pojawiły się także pewne specjalności związane z tematem (np. dziennikarze sportowi czy technologiczni) lub sposobem uprawiania działalności, np. felietoniści, reporterzy czy komentatorzy.

Reporter- dziennikarz zbierający i opracowujący aktualne wiadomości. W zależności od tego, gdzie pracuje oraz od zakresu obowiązków, może być tylko sprawozdawcą, dostarczycielem bieżących informacji albo autorem reportażu. Może być np. reporterem śledczym, wojennym, interwencyjnym, fabularnym, problemowym lub wspomnianym sprawozdawcą.

Słowo **dziennikarz** przez osoby niezwiązane z branżą jest używane zamiennie z **redaktor**. Jednak w wielu redakcjach istnieje ścisłe rozgraniczenie tych dwóch funkcji. Dziennikarz to często osoba, która tylko pisze teksty. Redaktor dodatkowo je redaguje, a także podejmuje decyzje o ich ukazaniu się (redaktor działu, programu, rubryki). Także w ustawie "Prawo prasowe" pojęcia dziennikarza i redaktora zdefiniowane są odrębnie. Definicja łączy w sobie koncepcję wiążącą pojęcie dziennikarza ze stosunkiem pracy w redakcji z koncepcją faktycznego wykonywania zawodu. Oznacza to, że dziennikarzem będzie zarówno osoba zatrudniona na podstawie jakiegokolwiek umowy o pracę przewidzianej w kodeksie pracy, jak również osoba zatrudniona na podstawie umowy o dzieło lub zlecenie. Dziennikarze nie zawsze są związani z jedną redakcją. Nie ma prawnego zakazu bycia dziennikarzem jednocześnie kilku gazet lub czasopism. Zakaz taki może wynikać jednak z umowy o zakazie konkurencji, która może stanowić element umowy o pracę, lub stanowić odrębną umowę. Praca dziennikarza jest ciężkim zawodem. Może wydawać się łatwym, ale takim nie jest.

Daniel Michalski

Czy wiesz, że ...

1. Mężczyźni sześć razy częściej są rażeni piorunem niż kobiety.
2. Przeciętny człowiek spędza ok. 30 lat denerwując się na członka rodziny.
3. Sernik został wymyślony w starożytnej Grecji. Podawano go sportowcom podczas Igrzysk Olimpijskich.
4. Restauracji w Nowym Jorku jest tak wiele, że wystarczy, by każdego wieczoru przez 54 lata jeść kolację w innej.
5. Mieszkańcy Wielkiej Brytanii jedzą więcej fasoli z puszki niż reszta świata razem wzięta.
6. Tylko dwie osoby na świecie znają recepturę Coca Coli.
7. Gdybyś chciał czytać wszystkie podpisywane "warunki umowy" (także te na stronach www), zajęłoby Ci to 600 godzin rocznie.
8. Psy i koty mają dominującą łapę. Samce zwykle są lewolapne, a samice – prawo.
9. Małe miasto na Alasce wybrało kota imieniem Stubbs na burmistrza. Rządzi już 15 lat.
10. Pchła może skoczyć na odległość 350 razy przewyższającą jej długość ciała. Gdyby mógł tego dokonać człowiek, skakałby przez boisko do piłki nożnej.
11. Jeden na czterech Amerykanów był już w telewizji. Choćby przez chwilę i przez przypadek.
12. Duńska firma szuka aplikantów, którzy będą chcieli odbyć podróż na Marsa. W jedną stronę.

Olga Krawczuk

Zimowe kawały

- Kto to jest prawdziwy narciarz?
- Człowiek, którego stać na luksus połamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.
- Zimą koło jeziora przechodzi harcerz. Mija wędkarza łowiącego w przeręblu ryby, a po chwili słyszy wołanie:
- Ratunku! Łód pęka! Topię się!
Harcerz sobie myśli: "Po co krzyczysz?! Medal za ratowanie tonących już mam".
- Spotykają się dwie blondynki i jedna mówi: - Ty, słuchaj wiesz że w tym roku Sylwester wypada w piątek? A na to druga: - Kurcze, żeby tylko nie trzynastego!

Wiktoria Wolny

„JAK BEZPIECZNIE ZACHOWAĆ SIĘ NA NIESTRZEŻONYM LODOWISKU”

- Użytkownicy lodowiska ponoszą ryzyko związane z amatorskim uprawianiem łyżwiarstwa.
- Podczas jazdy na łyżwach należy zachować maksymalną ostrożność.
- Zaleca się jazdę w rękawiczkach i czapce.
- Podczas przebywania na lodowisku zabrania się
- Urządzania wyścigów, niebezpiecznych zabaw, jazdy pod prąd, potrącania i podcinania.
- Jazdy z dziećmi na rękach.
- Jazdy na długich łyżwach, jazdy z kijami hokejowymi i plecakami.
- Rzucania śnieżkami.
- Chodzenia po tafli lodowiska w obuwiu.

Tomasz Walerus i Damian Staś

Bezpieczne Ferie

Podczas zimy każde dziecko chce, żeby był śnieg. Opole stolicą polskiego saneczkarstwa nie jest. Miasto leży na południu Polski, ale krajobraz mamy raczej płaski. Jest jednak kilka miejsc, gdzie na sankach można całkiem nieźle poszaleć. Najwyższe wzniesienie w Opolu. sztuczne, bo stworzone podczas budowy osiedla ZWM (obecnie os. im. AK). Jedyne naprawdę dobre miejsce w Opolu dla miłośników szaleństwa na sankach. Nie dziwi, że potrafią się tutaj zjeżdżać amatorzy szaleństwa na śniegu z całego miasta. Można wyróżnić cztery stoki:

Stok nr 1. dla początkujących, nieduże nachylenie, ale całkiem długa jazda. Łatwe podejście po chodniku. Coś dla wnuczków z babciami.

Stok nr 2. Z samej góry piękny widok, pochylenie stoku nie przeraża, a jazda trwa naprawdę długo.

Stok nr 3. Raczej dla wprawionych saneczkowiczów, bardzo ostry spadek na początku, duża prędkość i niewielka skocznia na dole trasy. Stok kończy się żelaznym płotem. Dlatego jedziesz tędy na własne ryzyko.

Stok nr 4. Trasa dla saneczkowych samobójców, bardzo duże nachylenie, nierówny teren, blisko schody i metalowe barierki. Prędkość naprawdę spora.

Kuba Panic

Moda na styczeń

Ciepłe sweterki polecam !



Super modne kurtki w modnych kolorach .



Ciepłe rękawiczki- w sam raz na zimę !



Czapki-polecam !!



Paulina Sakowska

Jak powinno się ubierać w zimowe ferie!!!!

Zimą, kiedy wychodzą dzieci na sanki, powinno się ubrać ciepło i wygodnie;

1. Zdjęcie dzieci, które wybierały się na sanki i były bardzo ciepło ubrane;



2. Zimowe kreacje dla kobiet:



3. Zimowa kreacja dla mężczyzn:



Wiktoria Pyka

Zasady Bezpiecznego zachowania podczas ferii:

Nigdy nie zjeżdżamy na sankach i nartach w pobliżu dróg – także tych rzadko uczęszczanych. Zwracamy uwagę, czy zachowana jest bezpieczna odległość do najbliższej ulicy. Skąd możemy mieć pewność, że wyhamujemy na czas, widząc zbliżający się samochód?

Rzucając się śnieżkami, nie łączymy miękkiego śniegu z kawałkami lodu czy kamyczków. Staramy się nie celować w twarz drugiej osobie, żeby nie uszkodzić komuś oka. Nigdy nie rzucamy śnieżkami w nadjeżdżające samochody – zaskoczony kierowca może stracić równowagę i spowodować wypadek.

Na łyżwach jeździ się tylko w wyznaczonych miejscach. Stawy, jeziora czy rzeki, nawet jeśli pokryte są (z pozorów!) grubą warstwą lodu, nie są bezpiecznym miejscem do zabawy. Lód w każdej chwili może się załamać!

Place budowy to nie miejsce na zabawę. Pokryte śniegiem kopce kuszą i zachęcają do gonitwy, jednak nigdy nie możemy być pewni, czy warstwa białego puchu nie kryje szczelin lub głębokiego, źle zabezpieczonego, dołu.

Zjeżdżając na nartach czy sankach, pamiętamy o obowiązujących na stokach przepisach i zasadach bezpieczeństwa.

Nie doczepiamy sanek do samochodu. Źle zabezpieczony kulig może stwarzać duże zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.

Nie gramy w „hokeja na lodzie” na ulicy. Zajęci zabawą, możemy nie dostrzec w porę nadjeżdżającego z nadmierną prędkością samochodu.

Pamiętamy, że w zimowe dni kierowcy mają ograniczoną widoczność, a samochody potrzebują dłuższego czasu hamowania. Nie przebiegamy przez ulicę. Nie przechodzimy w miejscach niedozwolonych. Pamiętamy też, by doczepić do rękawa lub plecaka elementy odbłaskowy.

Widząc zwisające z dachów sople, nie strącamy ich patykami lub kamieniami. Informujemy o nich osobę dorosłą.

Olimpia Siemiątkowska
Wiktorja Wolny

Sylwester

Sylwester – wigilia Nowego Roku, noc z 31 grudnia (imieniny Sylwestra; w Kościele katolickim – wspomnienie liturgiczne papieża Sylwestra I) na 1 stycznia, kiedy to świętuje się koniec starego roku i początek nowego, stanowiąca okres hucznych zabaw i bali, toastów, sztucznych ogni, petard.

Samo święto pożegnania starego i powitania nowego roku narodziło się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Początkowo obchodzono je tylko w bogatszych warstwach społeczeństwa, stopniowo zwyczaj przedostawał się do życia uboższych ludzi. Na początku XX wieku pojawiły się lokalne zwyczaje przeżywania nocy sylwestrowych. Na przykład w Danii zeskakiwano z krzesła o północy, a w Hiszpanii od 1909 wraz z każdym uderzeniem zegara zjada się jedno winogrono.

Tomek Walerus i Damian Staś

Prasa kobieca i prasa męska

PRASA MĘSKA

Czasopismo każdego mężczyzny – internetowa wersja miesięcznika. Na stronach spis zawartości treściowej numeru bieżącego. Ponadto artykuły związane z kulturą, know how, motoryzacją, Internetem i dziewczyny, rozrywka, seks. Pismo poradnikowe i przewodnik zakupowy... dla mężczyzn – to nowe czasopismo wydawnictwa Agora. „Logo”, bo taki tytuł ma nosić zapowiadany kwartalnik, będzie pierwszym tego typu cyklicznym wydawnictwem w Europie przeznaczonym dla mężczyzn w wieku 20 – 40 pasje, technologia, moda, psychologia.

PRASA KOBIECA

Czasopismo prezentuje wiele porad na różne tematy: moda - aktualne informacje o trendach mody, uroda - pielęgnacja skóry i włosów; fryzury na różne okazje, kosmetyki- porady dotyczące używania kremów, mleczek do ciała, zdrowie - porady dotyczące najpopularniejszych problemów zdrowotnych. W dziale psychologia i seks znajdują się porady związane ze sferą intymną kobiety. W rubryce wydarzenia i ludzie najciekawsze reportaże o bieżących wydarzeniach i ludziach, których dotyczy.

Tomasz Walerus i Damian Staś

Gdy krzyżówki rozwiązujesz, to głowę relaksujesz :)



Dzień Rodziny w naszej szkole

20 grudnia 2013 roku odbył się w naszej szkole Dzień Rodziny (Szkolna Wigilia). Uczniowie wszystkich klas zebrali się na sali gimnastycznej, by wysłuchać i obejrzeć jasełka. Na początku głos zabrała pani dyrektor. Gdy skończyła, zaczął się spektakl. W trakcie przedstawienia pan Kurek (trąbka) wraz z Julią Jankowską (skrzypce) zagrali kolędy. Wszyscy uczniowie śpiewali i łamali się opłatkiem przy składaniu życzeń. Po jasełkach uczniowie poszli do domów.

Koło redakcyjne
Olimpia Siemiątkowska
Wiktoria Wolny



Kawały na zimowa chandrę :)

Dwóch gości siedzi w kinie - pierwszy mówi:

- Podobał Ci się film.
- Nie.
- To czego bijesz brawo?
- Bo już się skończył.

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słysząc straszny wrzask. Wchodzi do klasy, łapie za rękę najgłośniejszego wrzeszczącego, wyprasza go na korytarz i stawia w kącie.

Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech chłopców, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No...przecież skoro nasz nowy pan od geografii stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

Wuefista każe dzieciom robić "rowerek".

Wszyscy wykonują ćwiczenie, tylko Jasio położył się na plecach i trzyma nieruchomo nogi w górze.

- A Ty co?- pyta nauczyciel.
- A ja jadę z górki...

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmena:

- Panie prezesie, zima przyszła!
- Nie mam teraz czasu, powiedz jej ,żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

Na lekcji chemii pani zrobiła doświadczenie. Miała trzy próbówki. Do jednej wlała wody, alkoholu i wrzuciła robaka, do drugiej wlała wody i tytoniu i wrzuciła robaka, a do trzeciej wlała wody i wrzuciła robaka. W pierwszej próbówce robak pływa, pływa i zdechł. W drugiej robak także pływa, pływa i zdechł. W trzeciej robak pływa, pływa i nie zdechł.

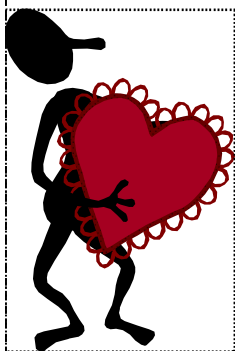
Na końcu doświadczenia pani pyta Jasia:

- Jaki wyciągniesz z tego wniosek?
- Jasiu odpowiada:
- Kto pije i pali nie ma robali!

Pani pyta się Jasia:

- Dlaczego twoja babcia była na wywiadówce? Szczerze.
- Szczerze? Bo jest głucha.
- Mamo, jak będę duży, to ożenię się z Kasią.
- Synku, ale na ślub muszą zgodzić się dwie osoby!
- Fajnie... To ożenię się jeszcze z Anią.

Serdecznie podziękowania dla p. Podemskich, Matuszek, Kwiatkowskiej, Cebula, Wasilewskiej za okazaną pomoc przy akcji „Śmieci mniej, ziemi lżej” oraz dary dla zwierząt ze Schroniska „Mali Bracia”.



KOCHANI CZYTELNICY !!!!

*Jeśli gdzieś na stronach gazetki nie dość składnie nam się złoży,
to wybaczcie, bośmy przecież młodzi redaktorzy. :)*

Redakcja Gazetki:

Redaktor naczelny: Wiktoria Wolny, Kuba Kosiorek- zastępca redaktora,
Tomasz Walerus, Damian Staś, Kuba Panic, Daniel Michalski, Paulina Sakowska, Olga Krawczuk, Wiktoria Pyka,
Olimpia Siemiatkowska,

Opiekun koła redakcyjnego: p. Małgorzata Zaraś

szatę graficzną, skład, materiały od uczniów ułożyła w gazetce –p. Anna Matukin – Pakuszyńska